



NIEPODLEGŁOŚĆ

PISMO KPN O. PRZEMYSKIEGO

915 TRZCIEŃ

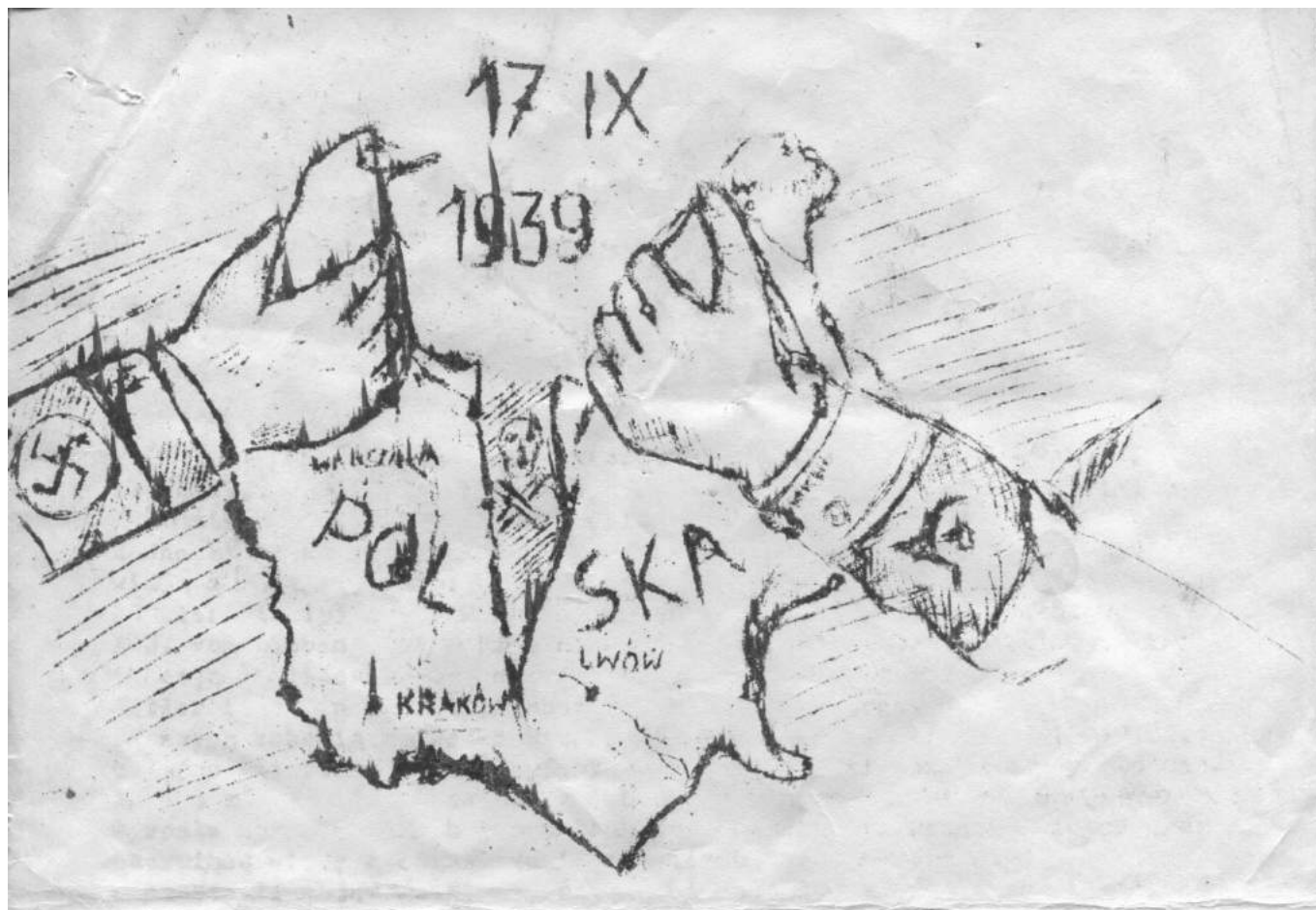
- 1. IV ROZBIÓR
- 2. APEL
- 3. WIERSZE
- 4. II-ga CZĘŚĆ CUDU NAD WISŁĄ
- 5. DO TOWARZYSZY PZPR

REGAGUJA A SZYMAK „JANUSZ” „HENEK”

TYLKO NIEPODLEGŁA POLSKA MOŻE
ZAPEWNIĆ SWYM OBYWATELOM DOBROBYT!

WYDAWCA: KSIĘGARNIA POLSKA PRZEMYSKA
1. MARCA 1921





17 września mija 42 rocznica agresji Rosji bolszewickiej na Polskę. Partyjni " historycy " przez dziesiątki lat prowadzili kampanię dezinformacji i ukrywania prawdy na ten temat. Żadne kłamstwa nie są jednak w stanie wypaczyć faktów, a te przedstawiają się następująco:

23 sierpnia 1939 r. w Moskwie został podpisany przez W. Mołotowa i J. von Ribbentropa pakt o nieagresji między Niemcami hitlerowskimi i Rosją stalinowską będący w istocie IV rozbiorem Polski.

Hitler i Stalin określili obszar agresji obu stron.

Zę swych zobowiązań wobec Hitlera wywiązał się Stalin właśnie 17.09.1939r. zadając śmiertelny cios w plecy walczącej z hitlerowską nawałą Polsce.

Polska została rozdarta przez dwu śmiertelnych i odwiecznych jej wrogów wyrosłe na krytyckich i pruskich tradycjach hitlerowskie Niemcy oraz czerpiącą wazery z carskiego imperializmu stalinowską Rosję.

W czasie II wojny światowej zginęło i zostało wymordowanych 6 milionów Polaków z rąk zarówno hitlerowskich jak i bolszewickich.

Nie jest naszym zamiarem sianie nienawiści do narodu Rosyjskiego z którym wspólnie walczyliśmy już nieraz za naszą i waszą wolność, ale naszym obowiązkiem jest przekazanie prawdy, a jest nią fakt że II wojnę światową odpowiedzialne są kierownictwa hitlerowskie NSDAP i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

KPN
W

Kierownictwo Kcji Bieżącej

Przemyśl

Prezydium MKZ NSZZ "Solidarność"
Region Południowo-Wschodni

P R Z E M Y Ś Ł

Mając na uwadze najwyższe dobro kraju, które w dzisiejszych warunkach oznacza: wewnętrzny spokój, solidarne współdziałanie czyli rzeczywistość solidarność wszystkich ludzi pracy i całego społeczeństwa bez względu na swoje przekonania społeczne, polityczne, religijne a także postępując w myśl: aktu końcowego KBWE w Helsinkach, akceptowanych przez nasz Rząd a przede wszystkim ubiegłorocznych porozumień społecznych gdańsko-szczecińsko-jastrzębskich w ślad za którymi powstał potężny ruch związkowy NSZZ "Solidarność" - rzecznik wolności, swobody i pokoju ludzi pracy czyli warunków gwarantujących wydajną, rzetelną pracę a tym samym prawidłowy rozwój społeczny, narodowej gospodarki i dobrobytu narodu, Konfederacja Polski Niepodległej Regionu Przemysł zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli w terenie, a szczególnie do Was Prezydium solidarności Regionu Południowo-Wschodniego o zaprzestanie wszystkich nacisków czy represji względem zwolenników lub członków KPN.

Naszym zdaniem wystarczająco dużo hańby i szkody przysporzyły w oczach międzynarodowej opinii, socjalistyczne Państwo za prześladowanie najwartościowszych często jednostek, za ich odwagę głoszenia swoich przekonań, uwłaczało i nie podnosiło prestiżu Ludowego Państwa - w myśl Konstytucji PRL - wolności osobistej. Myślimy, że ż "Solidarność" jako Związek Zawodowy ludzi pracy a zwłaszcza Jej Kierownictwo związkowe winno cieszyć się nadal przychylnością wśród większości społeczeństwa, być szczególnie uwrażliwione na te sprawy i nie stosować znanych powszechnie metod względem Obywateli bardziej stosownych dla nadzoru milicyjnego niż ruchu związkowego. Z drugiej znów strony podobne postępowanie można by traktować jako kolejną prowokację tym razem ze strony ruchu związkowego. Do dziś znany jest kierownictwu KPN przypadek ataków ze strony Przewodniczącego MKZ Region Południowo-Wschodni ob. Czesława Kijanki w formie groźby wyrzucenia z pracy w MKZ-cie ob. Mariusza Kurowskiego - członka KPN-u.

Wszyscy członkowie Kierownictwa KPN-u to zagorzali zwolennicy i propagatorzy "Solidarności". Za akt jedynie humanitaryzmu, odruch szlachetności w postaci noszenia znaczka propagującego uwolnienie szefa KPN-u o treści: "Leszek Moczulski na wolność" - myślimy że na ten akt człowieczeństwa zdobyć się winien każdy uczołwy z Polak o dobrej woli. Nadmieniamy tylko, bo działalność Leszka Moczulskiego jest ogólnie znana między innymi dzięki urzędowej propagandzie i powszechnie ceniony.

Leszek Moczulski - dziennikarz a przede wszystkim człowiek dobrej woli to rzecznik postępu, wolności, demokracji i sprawidliwości społecznej czyli cech nie przynoszących ujmy państwu i społeczeństwu, a przy tym swoje poglądy odważnie i konstruktywnie głosząc. Jak wiemy pierwotnie został aresztowany w pierwszych dniach września ubiegłego roku, co było wielkim nieporozumieniem po podpisaniu porozumień społecznych, w których między innymi była mowa o nieprześladowaniu obywateli za przekonania.

Reasumując pragniemy spytać Prezydium czy sprawą Mariusza Kurowskiego to tylko osobista niechęć Pana Przewodniczącego Cz. Kijanki dyskredytuje całe Prezydium, czy jest to formą akceptowania przez całe Prezydium postawy Przewodniczącego, czy np. Prezydium już wcześniej za Pana Kijankę pragnie ocenić działalność Leszka Moczulskiego za nim wyrok w Jego sprawie zapadnie w Warszawie przed Sądem Wojewódzkim,

I pytanie ogólniejszej natury: Jakie stanowisko zajmie Prezydium względem KPN-u.

Na koniec faz jeszcze zwracamy się z prośbą i apelem o nieprześladowanie działaczy, a szczególnie o dobrowolne zaprzestanie represji wobec ob. Mariusza Kurowskiego. Czekając na odpowiedź serdecznie w duchu patriotyzmu Was pozdrawiamy.

Apel został złożony na ręce Viceprzewodniczącego dnia 7.08.1981 r. jak do tej pory odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

KPN PRZEMYSŁ - za Kierownictwo
Adam SZYBIAK

KATYŃ

Nie pamiętam ja tej wojny
 Powojennych lat już też
 Do śpiewane nam dwadzieścia
 I to naprawdę jest
 O Katyniu polska ziemia
 Tam pozostał Ojciec, Dziad
 Czemu ja tam iść nie mogę
 Kwiaty pragnę złożyć Im
 Czyż są dalej tacy groźni
 Nie powstaną przecież już
 O Katyniu czemu jako zbrodni ślad
 Nikt nie uczy o tym nas
 Oświęcim, Majdanek w podręcznikach
 jest - Katynia nie ma
 Bo to zbrodnia sowiecka jest
 Więc Wy moi drodzy bracia
 Pozostawcie jakiś ślad
 O Katyniu niech pamięta
 Każdy polski brat
 Nikt tam z nas iść nie może
 Kwiatu, hołdu złożyć Im
 Więc choć tutaj w polskim kraju
 W pamięci naszej będą żyć

X X X X

ORZEŁ

Leciał Orzeł biały
 Nad polską krainą
 Ktoś do niego strzelił
 I krwią nam spłynął
 Dlatego dzisiaj go na godle mamy
 By polską krainę strzegł przed
 napaściami
 A strzeże On dobrze
 Kiedy wolność mamy
 Tylko jeszcze w Polsce
 Demokrację zakładamy
 A kiedy założymy polską demokrację
 Orłowi Białemu zrobimy koronację
 A kiedy to będzie
 Nikt z nas tego nie wie
 Dlatego mówię
 Walczcie do upadku

X X X X

KORONA

Hej, hej Polaku - przyłącz się
 Koronę z nami wnieść
 Ciężko dźwigać teraz jest
 Bo ozerwony bat nad nami jest
 Czas uwolnić się od jarzma
 I Koronę czas już wnieść
 Dźwignij, dźwignij też i Ty
 A przegonisz bat z nad polskiej wsi
 Wtedy ulżysz dzieciom swym
 One kiedyś Cię pochwalą
 Za ten Twój wspaniały czyn
 One wzniosą Cię nad wszystko
 A Orzeł w Koronie nad Polską
 Będzie lśnił

NIEZNANE

Nie znam ja wojny łuczników Ojców
 Nie znane są huk i armat
 Lecz znany jest ułask na polskiej
 ziemi, który przechodzę ja sam
 Dlatego ja walczę o polską swobodę
 By ulżyć w przyszłości dzieciom moim
 By nigdy tego nie zaznały
 Co zaznaliśmy my
 By nigdy ich nie zamykali
 Rewizji, nie robili Im
 By nigdy strachu nie zaznali
 Jak zaznaliśmy my
 A jeśli syn spyta mnie kiedyś
 w przyszłości - Ojciec czy walczyłeś Ty
 Wtedy odpowiem ze stanowczością
 TAK - o Wolność Orka i lepsze Dni
 Bo Orzek z Koroną to Wolność całej
 polskiej Wsi

X X X X X

ZIEMIA

O Polsko ziemia nasza
 Gdzie się podział wdzięk Twój
 Ty straciłaś przez te lata
 Cały urok i wdzięk swój
 Ty nie jesteś już dziś piękną ziemią
 Z której Naród czerpał ziemi dar
 Zniszczyć Ciebie potrafili
 Czerpać zyski ohoieli wolaż
 Lecz Naród się domyślił
 Że to burżuazji ton
 Nie potwólcie moi bracia
 Niszczyc dalej Ziemię tą
 Bo to przecież nasze życie
 Bo to przecież jest nasz plon
 Żądajcie niech zbudują pomnik Katynia
 Niech postawią na polskiej ziemi
 A na nim niech będzie napisane
 Jak zbrodni był to cel
 Hej, hej Polaku - gdzie podziałeś
 Polski Lwów
 Zapomniałeś też o Wilnie
 Już nie mówiąc o innej polskiej wsi
 Gdzie ty byłeś jak nam brali
 Ziemię Ojców - naszą Tą
 Więc zastanów Ty się teraz
 Czy Im warto wierzyć dziś
 Jeśli ktoś tak z Was uważa
 To nie jest z polskiej wsi

WOJNA POLSKO - SOWIECKA CZ. II

Po zwycięstwie Piłsudskiego pod Warszawą, resztki Armii Tuchaczewskiego wycofały się pośpiesznie ku wschodowi. Polska była wolna od nieprzyjaciela. Zwycięstwo pod Warszawą miało kapitalne znaczenie w odrodzeniu polskiego ducha narodowego. Było ono wynikiem pracy całych pokoleń Polaków nad zachowaniem świadomości narodowej, zespolenia wysiłków wszystkich warstw społecznych. Wspólna walka przeciw bolszewickiemu najeźdźcy sprawiła, że nawet ci którzy byli dotąd obojętni, odczuli potrzebę współuczestniczenia w życiu społecznym i politycznym kraju. Cały kraj nad Wisłą był cudem konsolidacji całego narodu polskiego. Wojna w 1920 roku była pierwszą w dziejach polski walką całego społeczeństwa, a nie tylko poszczególnych jego warstw. Polacy po raz pierwszy wyznaczili swoje wspólne cele. Podobne zjawiska społeczne wystąpiły później w czasie wojny z hitlerowską agresją, jak i również w roku 1980. Pokojowa rewolucja polska, jakiej jesteśmy świadkami, od ponad roku, jest kontynuacją idei zjednoczenia całego narodu w walce o jego najżywniejsze interesy.

Zjednoczonemu narodowi nie byli w stanie zagrozić podli zdrajcy narodu polskiego, potomkowie założonego w Białymstoku przez Lenina Komitetu Rewolucyjnego jak Rząd Przyszłej Polski - Republiki Radzieckiej: Dzierżyński, Marchlewski, Kohn, którzy rozjuszone bolszewickie hordy niszczące nie tylko Polaków i ich dobytek, ale i także wielowiekową kulturę polską nazywali wyzwolicielską Armią Czerwoną. Potomkowie Targowicy również i teraz zreszoni w takich organizacjach jak Grunwald czy katowickie Forum partyjne pragną zagrozić niepodległemu bytowi naszej Ojczyzny.

Z wojny 1920 roku płynie wielka nauka - zjednoczonemu narodowi nie zagraża żadna grupa zdrajców - nowych targowiczów.

Potrzeba im było powiedzieć zdecydowanie NIE!

Wróćmy jednak do sytuacji na froncie. Po wyparciu Armii Czerwonej z Małowsza nowe zwycięstwa dopełniły oswoobodzenia znacznych części ziem kresowych. 12.10.1920 r. zawarto rozejm. Linia zawieszenia broni przebiegała wzdłuż Dźwiny - Dźwina - Pyca - Skarża do miasta Bar. Nie udało się armii Tuchaczewskiego przejść po trupie Polski do zachodniej Europy, dlatego też lord Abernon zaliczył bitwę warszawską jako osiemną z kolei do decydujących bitew w dziejach świata. Pozostaje jeszcze sprawa Wilna, które formalnie zostało przekazane przez bolszewików do Republiki Litewskiej.

Piłsudski znalazł wyjście nie tak rzadko praktykowanie; 12.9.1920 r. gen. L. Żeligowski wkroczył do Wilna i wypędził oddziały Litewskie pozorując bunt pochodzącego z tych okolic wojska własnemu Naczelnemu Dowództwu oraz proklamując osobne państwo Litwę środkową, Wielką potem do Polski.

Pokonała Rosja zgodziła się na zawarcie pokoju po pertraktacjach podpisano 18.III.1921 r. w Rydze granicę wytyczoną wzdłuż linii biegnącej od Drui przez Dźwinę dalej ku południu na zachód od Płocka i Mińska rzeką Morąca do Prypeci, dalej na wschód od Skuczy, Horynia i wreszcie wzdłuż Brzeża do Dniestru. Obie strony zapewniały sobie poszanowanie suwerenności. Rosja zobowiązała się zwrócić Polsce zbiory, dzieła sztuki archiwów bibliotek, trofeum wojennych od roku 1792 oraz wypłacić 30 mln rubli w złocie z tytułu eksploatacji gospodarstw ziemskich polskich przed rokiem 1918.

Tak skończył się najtrudniejszy okres budowy drugiej Rzeczypospolitej.

koniec

W skład redakcji wchodzi:

Adam Szybiak - Przemysł ul. 1-go Maja 13/8

Jerzy Popowski - Jarosław ul. 3-go Maja 3

"Jan", "Henek"

wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać na terenie Jarosławia przy ul. Kraszewskiego 19

Ó S M I D O Z E N I D

W związku z nasilającą się akcją protestacyjną przeciwko opozycji KOR a zwłaszcza Konfederacji Polaki Niepodległej oświadczamy, że naszym celem jest Polska Wolna i Niepodległa bo tylko taka Polska będzie mogła gwarantować dobre funkcjonowanie Państwa a więziono przywódców IPN Leszka Moczulskiego i innych konfederatów naszym zdaniem pogarsza tylko sytuację w jakiej się nasz Rząd znajduje, bo z całą pewnością są to ludzie którzy głosili swoje poglądy dla dobra kraju i całego narodu polskiego. Jeżeli Rząd pozwoli na skazanie przywódców IPN to niech nie myśli, że tym samym IPN przestanie istnieć. Idea którą stworzył Leszek Moczulski i inni zostanie do końca w nas i będziemy o nią walczyć tak jak o niepodległość Polski.

Zapraszamy uwolnienia Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietowa i Tadeusza Stańki i zaprzestania wszelkich represji ludzi głoszących swe poglądy których gwarantuje Konstytucja PRL.

Spokreślanie wzywa do dalszego w/w bo parętajcie dziś i - jutro i a pojutrze wy.

NIECH ŻYJE POLSKA WOJNA NIEPODLEGŁA

Kierownictwo Akcji Bieżącej
Okręg Przoryśl K P N